

GAZETA USTRONSKA

BEZROBOCIE

GOPROWSKI
DYŻUR

WIELKA
ORKIESTRA

Nr 3 (542) 17 stycznia 2002 r. 1,70 zł (w tym vat 7 %) ISSN 1231-9651

PODATKOWE ULGI

W ubiegłym roku Rada Miasta powołała Komisję do spraw Preferencji dla Przedsiębiorców. W jej skład weszli: przewodniczący - Tomasz Szkaradnik oraz członkowie: skarbnik Maria Komadowska (zastępowała ją naczelnik Wydziału Finansowego Aleksandra Luckoś), radna Joanna Kotarska, radczyni prawna Helena Sikora, radny Andrzej Gluza i burmistrz Ireneusz Szarzec. Efektem ich pracy są dwa projekty uchwał. Projekt pierwszej uchwały dotyczy zwolnień na okres od 5 do 20 lat od podatku od nieruchomości podatników rozpoczynających inwestycje np. budowę kolei gondolowej, sztucznego toru saneczkowego, sztucznego lodowiska, aquaparku, hali sportowo-widowiskowej, skoczni narciarskiej, wyciągu narciarskiego sztucznie naśnieżanego, pijalni wód mineralnych, krytego basenu, skansenu, sali konferencyjnej i wielu innych inwestycji. Projekt drugiej uchwały także dotyczy zwolnienia od podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców już prowadzących działalność w Ustroniu, a także przedsiębiorców podejmujących działalność gospodarczą na terenie Ustronia, pod warunkiem zatrudnienia bezrobotnych lub absolwentów stale zamieszkujących na terenie miasta Ustronia. Projekt uchwały przewiduje również zwolnienia dla bezrobotnych lub absolwentów podejmujących działalność gospodarczą. W projekcie zaproponowano, aby zwolnienie wynosiło 500 (lub 1000 zł) rocznie za jeden pełny dodatkowo stworzony etat, a w przypadku zatrudnienia większej liczby bezrobotnych zwolnienie w sumie może osiągnąć kwotę 10.000 zł.

Podczas dyskusji nad projektami radni głównie zastanawiali się nad długością czasu zwolnienia i zasadnością samych zwolnień. Stwierdzono też, że wprowadzenie zwolnień nie odbije się w znaczący sposób na budżecie miasta.

O projektach uchwał przewodniczący komisji T. Szkaradnik mówi: Radni stwierdzili, że jedyną możliwością gminy wpływania na zmniejszenie bezrobocia w mieście jest wprowadzenie zwolnień i ulg w podatku od nieruchomości. Komisja wyszła z założenia, że Ustron ma profil turystyczny i to jest przyszłość miasta, więc preferencje powinny dotyczyć głównie inwestycji w tej branży. Przede wszystkim chodzi tu o stworzenie dodatkowych atrakcji. Zdajemy sobie sprawę z tego, że często są to nasze pobożne życzenia jak w przypadku budowy aquaparku czy kolei gondolowej. W projektach uchwał są też zachęty dla podmiotów już funkcjonujących w mieście, aby np. naśnieżali trasy narciarskie, a także zatrudniali bezrobotnych i absolwentów stale zamieszkujących na terenie Ustronia. Moim zdaniem obie uchwały niestety nie spowodują napływu do Ustronia tłumy inwestorów, a same projekty uchwał są spóźnione o dziesięć lat. Zupełnie inny efekt takie uchwały dałyby na początku lat 90. Obecnie nie jest to wielka zachęta, gdyż wiele gmin stosuje podobne ulgi, a zainteresowanie nie jest zbyt duże. Jednakże naszym zdaniem te uchwały przyniosą w najbliższych latach korzyści dla mieszkańców i zwiększą atrakcyjność Ustronia. Naszym zdaniem najważniejszym efektem zwolnień w podatku od nieruchomości będzie zmniejszenie bezrobocia w Ustroniu.

Projektami uchwał zajmie się Rada Miasta po uzyskaniu wymaganej prawem opinii Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

(ws)



Wisła zimą.

Fot. W. Suchta

WYPADEK NA KATOWICKIEJ

Zasypane chodniki, bark po boczny to dodatkowe zagrożenie na drogach tej zimy. 11 stycznia w Nierodzimiu na ul. Katowickiej, prawdopodobnie prowadzącego rower potrafił przejeżdżający samochód. O wypadku poinformował inny kierowca. Sprawca szybko odjechał nie interesując się stanem potrąconego mężczyzny. Szybko ustalono jednak jego personalia i został zatrzymany w areszcie Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. Poszkodowanego w wypadku mężczyznę prowadzącego rower przewieziono w stanie ciężkim do szpitala w Jastrzębiu. Ustalana jest jego tożsamość.

(ws)

10 stycznia na szlaku z Zawodzia na Równicę znaleziono zwłoki mężczyzny. Policje powiadomił lekarz Oddziału Pomocy Doraźnej. Przy zmarłym nie znaleziono dokumentów, jednak posiadane wizer-

ŚMIERĆ POD RÓWNICĄ

tówki i inne drobiazgi sugerowały, że pochodził z Warszawy. Wieczorem tego samego dnia policja otrzymuje informację z jednego z domów wczasowych o zaginięciu gościa, który prawdopodobnie sam wyszedł na wycieczkę w góry. Inny gość tego domu wczasowego rozpoznał w zmarłym swego kolegę. Trwa ustalanie przyczyn zgonu.

(ws)

Spółeczeństwo Lipowca i grono przyjaciół zaprasza na benefis wielce zasłużonego mieszkańca Ustronia Józefa Balcara z okazji 80 rocznicy jego urodzin. Benefis odbędzie się w SP 5 w Lipowcu 26 stycznia o godz. 16.00.

SPAR 

Serdecznie zapraszamy do
supermarketu SPAR

w Ustroniu Hermanicach przy ul. Skoczowskiej 76,
czynnego od poniedziałku do soboty od 6.30 do 21.00.

LOKALNY RYNEK PRACY

W grudniu 2001 r. w powiecie cieszyńskim odnotowano wzrost o ponad 350 osób bezrobotnych uprawnionych do zasiłków i świadczeń przedemerytalnych. W konsekwencji zwiększeniu uległa również stopa bezrobocia, która według obliczeń szacunkowych na koniec grudnia przekroczyła 14 % (w listopadzie było to 13,6 %). W całej Polsce 16,8 % osób aktywnych zawodowo pozostaje bez pracy, w województwie śląskim - 15,2 %.

W starostwie cieszyńskim już od kilku miesięcy rejestruje się więcej mężczyzn niż kobiet. Jednak kobiety stanowią 52 % wszystkich zarejestrowanych.

Wśród nowo zarejestrowanych 44 % stanowiły kobiety, 26 % nigdzie dotychczas nie pracowało, 53 % mieszka na wsi, 18 % zarejestrowało się po raz pierwszy, 36 % miało prawo do zasiłku.

W grudniu z ewidencji bezrobotnych wyłączono 479 osób, czyli o 175 mniej niż w listopadzie.

W grudniu do listopadowych kursów: obsługa komputerów i kas fiskalnych, obsługa komputerów i programu plamik, kucharz dietetyk, ocieplanie ścian i stropów, podstawy Internetu i HTML, obsługa ruchu turystycznego i recepcji doszły: uprawnienia SEP dla elektryków, kasjer walutowy, obsługa programów graficznych. Łącznie szkoleniami objęto w grudniu 87 osób bezrobotnych.

W ewidencji bezrobotnych figuruje niepokojąco dużo absolwentów. Na koniec grudnia były to aż 894 osoby. Zarejestrowało się 115 nowych absolwentów, a 57 zostało wyrejestrowanych. Niepokojący jest fakt, że pracę znalazło tylko 28 z nich, a 15 wzięło udział w szkoleniach. 12 % absolwentów ma wykształcenie wyższe, 34 % policealne i średnie zawodowe, 8 % ogólnokształcące, 46 % zasadnicze zawodowe. 16,4 % bezrobotnych, tj. 1696 osób było w grudniu uprawnionych do zasiłków dla bezrobotnych.

Zapowiadane zmiany w prawie, które ograniczyły od 1 stycznia 2002 r. dostęp do świadczeń i zasiłków przedemerytalnych spowodowały, że grudzień był rekordowym miesiącem pod względem liczby zarejestrowanych osób uprawnionych do tych świadczeń.



Tak malowniczej zimy nie mieliśmy w Ustroniu od lat. Piękne sople zwisają z dachów. Wszędzie dużo śniegu. Zawsze narzekaliśmy na brak śniegu, tymczasem obecnie proponuje się nam fotografowanie każdej większej kupy śniegu jako przykładu niegospodarności władz. Do zdjęcia wybrał się jednak sople. Fot. W. Suchta

W grudniu PUP w Cieszyńsku otrzymał 78 ofert pracy. W Ustroniu hotel „Daniel”, potrzebował 3 kelnerów i OSW „Julhas” poszukiwał 2 recepcjonistek. Żaden z zakładów regionu nie zgłosił w grudniu zwolnień grupowych. Jednakże w najbliższych miesiącach 6 zakładów planuje zwolnienie 203 osób.

Dzięki otrzymanym z Krajowego Urzędu Pracy funduszom (1 854 700 zł) możliwe było pokrycie zobowiązań z tytułu aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu. Środki te pokryją też częściowo zobowiązania wobec pracodawców zatrudniających pracowników młodocianych w I półroczu 2001 r. W ostatnich dniach grudnia 2001 r. wpłynęła również kwota 1 186 049 zł od Wojewody Śląskiego, która umożliwiła pokrycie całości zobowiązań wobec ZUS z tytułu składki zdrowotnej od bezrobotnych bez prawa do zasiłku. (ug-w)

BEZROBOTNI W GMINACH

stan na koniec grudnia 2001 r.

GMINY	bezrobotni kartoteka czynna		absolwenci		bezrobotni z prawem do zasiłku		zasiłki przedemerytalne		świadczenia przedemerytalne	
	OGÓŁEM	KOBIETY	OGÓŁEM	KOBIETY	OGÓŁEM	KOBIETY	OGÓŁEM	KOBIETY	OGÓŁEM	KOBIETY
Cieszyn	2302	1185	170	81	342	175	398	257	283	165
Ustron	804	376	63	37	144	72	107	47	114	52
Wista	734	349	65	33	104	60	53	30	35	10
Brenna	608	327	66	31	95	43	46	26	32	14
Chybie	425	227	44	25	88	36	38	21	37	17
Dębowiec	315	166	25	10	57	20	37	21	16	7
Góleszów	729	361	74	36	130	55	153	94	82	39
Hazlach	645	325	50	25	88	35	67	32	35	14
Istebna	754	397	72	46	161	69	23	9	10	3
Skoczów	1619	805	131	69	283	148	196	135	165	90
Strumień	1619	805	131	69	283	148	196	135	165	90
Zębrzydów	725	426	62	30	94	33	117	84	87	50
suma	10345	5430	894	472	1696	774	1289	788	930	476



Prawie 3 ha zajmuje miejska oczyszczalnia ścieków w Wiśle. Została gruntownie zmodernizowana i rozbudowana blisko trzy lata temu. Zastosowana nowoczesna technologia, wysokiej klasy maszyny i urządzenia przyniosły widoczną

poprawę wody w królowej polskich rzek.

W naszym regionie żyje około 10 hajstrów, czyli czarnych bocianów. Te ptaki to prawdziwa rzadkość, w dodatku stronią od człowieka. Gniazda mają w okolicach Dębowca i Wiśły.

Blisko 70 lat śpiewa Chór Ewangelicki w Drogomyślu, uświetniając uroczystości kościelne i lokalne we wsi.

W gminie Strumień znajduje się kilkanaście kapliczek przydomowych. Najstarsze liczą półtora wieku. Jedną z nich stoi w przysiółku Rykalec we wsi Zarzecze.

Słynna jest aleja lip kandelabrowych w Pruchnej za dawną stadniną koni. Drzewa mają prawie 200 lat.

Gmina Istebna ma własny Dom Przedpogrzebowy wybudowany za własne pieniądze. Do

użytku oddano go przed dwoma laty. Stoi za parafialnym kościołem w centrum wsi między dwoma cmentarzami.

Znacznie spadła liczba Szkolnych Kół PTTK. Obecnie działa ich ledwie kilkanaście w całym powiecie. Ruch turystyczny wśród dzieci i młodzieży powoli jednak odradza się. Dowodem są tury dziewcząt i chłopców uczestniczących w cyklicznych górskich rajdach wiosną i jesienią. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Anna Badura	90 lat	ul. Kwiatowa 21
Helena Balcerek	94 lata	ul. Górna 7
Jan Cholewa	80 lat	ul. Cicha 17
Józef Kolder	90 lat	ul. Różana 42
Karol Kostka	90 lat	os. Manhattan 5/40
Janina Kukulska	90 lat	ul. 3 Maja 136
Helena Marks	80 lat	os. Cieszyńskie 4/4
Helena Markuzel	85 lat	os. Cieszyńskie 4/31
Paweł Mędrak	94 lata	ul. Tartaczna 14
Adam Plinta	85 lat	ul. Katowicka 228
Marianna Pytlarz	85 lat	ul. Chabrów 16/3
Matylda Troszek	91 lat	ul. Ogrodowa 24
Emilia Walach	80 lat	os. Cieszyńskie 4/4

Nowożeńcy:

Bożena Haratyk, Ustroń i Tomasz Młynarczyk, Ustroń
Kinga Pluta, Radom i Piotr Wróblewski, Ustroń
Joanna Zaręba, Ustroń i Michał Kotwica, Ustroń



Zwisające z dachu sople to spore niebezpieczeństwo. Tej zimy wyglądają szczególnie okazałe, niektóre mają po 2, 3 metry i kilkadziesiąt kilogramów wagi. Strażacy mają pełne ręce roboty. Gdy zbijali sople z SP-2 w mieście gruchnęła wiadomość, że szkoła się pali. Spokojniej już przyglądano się pracy strażaków z OSP Centrum, gdy zbijali sople z gmachu Urzędu Miasta. Niestety pogoda jest taka - za dnia temperatury powyżej zera, w nocy mróz - że sople błyskawicznie na nowo powstają. Straż Miejska na bieżąco sprawdza miejsca, gdzie sople mogą być szczególnym zagrożeniem dla przechodniów.

Fot. W. Suchta

Radna Marzena Szczotka spotka się z mieszkańcami ul. Grabowej i ulic okolicznych 18 stycznia o godz. 15.30 w sali sesyjnej Urzędu Miasta. Tematem spotkania będzie budowa sieci wodociągowej na Poniwcu.

10 stycznia 2002 r. w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 odbyły się zawody koszykówki na szczeblu miejskim między Gimnazjum nr 1 a Gimnazjum nr 2 w Ustroniu. W grupie dziewcząt wygrało Gimnazjum nr 1 27:23 w składzie: Dagnara Pietrusiak, Agnieszka Hutyr, Klaudia Niemczyk, Weronika Spilok, Aneta Granda, Monika Tuzlak, Ola Pince, Ania Sokolska, Iza Madzia, Weronika Gomola, Asia Pawelska, Jagoda Zawada. W grupie chłopców Gimnazjum nr 1 wygrało 53:23 w składzie: Andrzej Kujawa, Szymon Świerkosz, Mateusz Roszczyk, Tomek Legierski, Artur Radzki, Marek Okseniuk, Maciej Czarski, Daniel Babik, Tomek Koźdoń, Paweł Czupryn, Adam Bogucki.

Ci, którzy od nas odeszli:

Helena Bujok	55 lat	os. Manhattan 8/6
Leon Gacek	78 lat	ul. Skoczowska 99

KRONIKA POLICYJNA

7.01.2002 r.

O godz. 12.30 na ul. Skalica doszło do kolizji drogowej, w której poszkodowani zostali mieszkańcy Ustronia kierujący hondą i renaultem. Sprawca odjechał z miejsca zdarzenia.

8.01.2002 r.

O godz. 1.20 na ul. Katowickiej zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Ustronia kierującego fiattem 126. Dodatkowo nie posiadał prawa jazdy. Wynik badania - 2,50 i 2,33 prom.

8.01.2002 r.

O godz. 20 na ul. Źdrojowej kierujący autosanem mieszkaniec Brennej nieprawidłowo wymijał dodge'a kierowanego przez mieszkańca Cieszyna i doprowadził do kolizji.

9.01.2002 r.

O godz. 9.00 zgłoszono włamanie do wypożyczalni sprzętu narciarskiego w Polanie. Z magazynu skradziono 10 desek snowboardowych.

2-10.01.2002 r.

Dokonano włamania do budynku przy ul. Wąwelskiej skradziono odzież. Złodzieje dostali się do środka po wyważeniu drzwi balkonowych.

12.01.2002 r.

O godz. 7.30 podczas interwencji domowej w Polanie zatrzymano mieszkankę Zabrze poszukiwaną listem gończym wystawionym przez prokuraturę w Zabrzu.

12.01.2002 r.

O godz. 8.55 na ul. Akacjowej kierujący opłem mieszkaniec Cieszyna wpadł w poślizg i najechał na tył peugeota kierowanego przez mieszkańca Cieszyna, a ten z kolei najechał na poloneza kierowanego przez mieszkankę Wodzisławia.

12.01.2002 r.

W godzinach 16-18 skradziono narty zamocowane na samochodzie honda mieszkanka Gliwice.

12.01.2002 r.

O godz. 21.30 na ul. Cieszyńskiej kierujący fiattem 126 mieszkaniec Goleszowa najechał na tył innego fiata 126 kierowanego przez mieszkankę Wisły.

(ws)

STRAŻ MIEJSKA

7.01.2002 r.

Przeprowadzono wizję lokalną z Wydziałem Ochrony Środowiska UM przy ul. Głogowej. Sprawa dotyczyła nielegalnego odprowadzania nieczystości.

7.10.2002 r.

W trakcie kontroli w jednym z nowo otwartych sklepów przy ul. Daszyńskiego nakazano podpisanie umowy na wywóz śmieci.

8.01.2002 r.

Straż Miejska na bieżąco sprawdza wywiązywanie się z obowiązku prawidłowego odśnieżania i posypywania chodników przez właścicieli nieruchomości i sklepów, przed którymi dany chodnik się znajduje. Właściciele nieruchomości dostają także polecenie zbijania nawisów śniegowych i lodowych z budynków. Straż Miejska przypomina, że nie wywiązywanie się z w/w obowiązków może spowodować nałożenie mandatu do 500 zł.

9.01.2002 r.

Jednej z firm przy ul. Kuźnicznej nakazano zlikwidowanie zwałów śniegu, które zablokowały chod-

nik, a pochodziły z odśnieżania dojazdu do owej firmy.

9.01.2002 r.

Interweniowano przy ul. Piękniej, gdzie nakazano oczyszczenie jamy osobie, która wyrzuciła tam dużą ilość gałęzi.

10.01.2002 r.

O godz. 10.30 interweniowano przy ul. Akacjowej, gdzie doszło do zablokowania drogi przez TIR-a na czeskich numerach. Droga została odblokowana po godzinie.

12.01.2002 r.

Szczegółowo kontrolowano okolicę wyciągów narciarskich w Ustroniu, gdzie panował bardzo duży ruch.

13.01.2002 r.

Po raz kolejny otrzymano zgłoszenie o biegającym dużym czarnym psie na os. Manhattan. Ustalono właściciela i ukarano mandatem w wys. 50 zł za brak opieki nad zwierzęciem. Zapowiedziano, że w razie powtórzenia się interwencji mandat będzie dużo wyższy.

13.01.2002 r.

Straż Miejska pomagała w działaniach związanych z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy w Ustroniu.

(ag-w)

OKAZJA CZYNI ZŁODZIEJA

Już kilkanaście razy drukowaliśmy apele policji, by nie zostawiać samochodów zaparkowanych w odludnych miejscach, a przede wszystkim, by nie pozostawiać w samochodach cennych rzeczy, szczególnie radioodtwarzaczy. Apele na niewiele się zdają. Tylko jednej nocy z 9 na 10 stycznia włamano się w Ustroniu do trzech samochodów, z których skradziono właśnie radioodtwarzacze i inne akcesoria. Prawdopodobnie ten sam włamywacz dostawał się do środka dzięki użyciu śrubokręta, w jednym wypadku po wybiciu szyby. Samochody - dwa fiaty punto i seicento stały zaparkowane przy ulicach Lipowej, Myśliwskiej i na os. Manhattan. Policja raz jeszcze apeluje o parkowanie, o ile to możliwe, w garażach, na posesjach, ale przede wszystkim o nie pozostawianie w samochodach na noc radioodtwarzaczy i innych rzeczy mogących zachęcić złodzieja do włamania.

(ws)

SMIAK BALU

W sobotę 12 stycznia wieczorem w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” odbył się Koncert Noworoczny pod patronatem przewodniczącej rady Miasta Emilii Czembor i burmistrza Ireneusza Szarca. Wystąpili artyści scen śląskich i krakowskich. Publiczność bardzo ciepło przyjęła wykonywane przez artystów przeboje operetkowe, pieśni związane z karnawalem. Były popisy skrzypków, tańce. Wszystko bardzo barwne i okraszane komentarzem, często wymuszonym, by dać występującym paniom czas na zmianę kreacji. A w każdym numerze prezentowały się w innym stroju. Repertuar spodobał się, a całość koncertu utrzymana w klimacie odbywającego się balu, pozwolił ustroniskim widzom choć na chwilę poczuć się tak jak na sali wielkiego karnawałowego balu w Wiedniu, a co najmniej w c.k. Krakowie.

Nad całością czuwała akompaniująca na fortepianie Halina Teliga, która z podobnym programem prezentowała się ustroniskiej publiczności przed dwoma miesiącami.

- Musieliśmy całkowicie zmienić program, żeby się nie powtarzać - mówi H. Teliga. - Zatrudniamy bardzo wielu artystów. Przez naszą agencję koncertowała Wanda Polanska, występował Bogusław Kaczyński, wspaniali artyści śląscy i krakowscy, bo nie wszystko co dobre jest w Warszawie. Oczywiście koncert wymaga przygotowań. Do takiego koncertu odbyło się pięć prób. Inaczej się nie da, przy takiej ilości zbiorowych numerów. Poza tym tylko Iwona Grocholska i Jacek Nowosielski to para baletowa, reszta tańca na scenie musi się uczyć i ćwiczyć.



Tančili I. Grocholska i J. Nowosielski.

Fot. W. Suchta

Z koncertu byli zadowoleni artyści. Podkreślali bardzo przyjazną publiczność i atmosferę sprzyjającą występowi. H. Teliga pochwaliła nawet fortepian z Prażakówki. Gdy powiedziałem, że występujący już trzy razy w Ustroniu Adam Makowicz za każdym razem mówi o konieczności zakupu porządnego instrumentu, usłyszałem, że do akompaniamentu jest to fortepian dobry.

FILM O JORGU

W TV Katowice powstał film o generale Jerzym Ziętku. Pomysł filmu narodził się podczas pracy nad cyklicznym programem TV Katowice „Śląska Kronika Filmowa”, który montowany był z filmowych materiałów archiwalnych z lat 70-tych. Zaczęło szukać innych filmów - nie było ich w telewizyjnym archiwum w Katowicach tak wiele, większość to „oficjalki”, krótkie migawki z otwarcia, zamknięcia, posiedzenia, narady... W archiwach warszawskich: TVP i Wytwórni Filmów Dokumentalnych odnaleziono fragment zaginionego filmu Kazimierza Kutza o Ziętku, z którego kilka ujęć wykorzystano w filmie. Zostanie on wyemitowany na antenie Telewizji Katowice w niedzielę 27 stycznia 2002 roku o godzinie 21.00.

- Szybko stało się jasne, że wojewoda Ziętek to wielki temat na wielki film - twierdzą autorzy filmu Grażyna Ogródowska i Leszek Furman, Mieczysław Herba - zdjęcia, Adam Łukaszek - kierownik produkcji. Film powstał dzięki sponsorom: Urzędowi Miasta w Ustroniu i Górnślaskiemu Bankowi Gospodarczemu.

4 Gazeta Ustroniska



Śpiewała Ewa Warte-Smietana.

Fot. W. Suchta

lepszy od instrumentów w wielu innych salach. H. Teliga w Ustroniu bywa od dawna, zazwyczaj przy okazji festiwalu Viva il Can-to. Mieszka wtedy z mężem na Zawodzie. Zawiazały się nawet przyjaźnie z lekarzami, a efektem koncertu charytatywnie w Śląskim Centrum Rehabilitacji.

- Ustroniu mi się bardzo podoba. Mieszkamy w Bytomiu i bardzo chętnie byśmy przenieśli się w góry, a z Ustronia jest bardzo dobre połączenie ze Śląskiem, więc nie ma problemu żeby dojechać do pracy.

Na zakończenie wszyscy artyści wystąpili razem, więc na scenie zobaczyliśmy razem Ewę Warte-Smietanę, Małgorzatę Lach, Mariolę Plazak-Scibich, Witolda Wronę, Macieja Komandę, tancerzy, skrzypków, akompaniaturę, która na finał ubrała się w specjalną karnawałową kreację.

Na koncert przyszło wielu miłośników operetki, a wśród nich wiceprzewodniczący rady Miasta Stanisław Malina, który poproszony o ocenę imprezy w Prażakowce powiedział:

- Koncert stał na bardzo wysokim poziomie, a to za sprawą artystów. Widać było, że w występ wkładają serce, że starają się wypaść jak najlepiej pomimo dość trudnych warunków w naszym domu kultury. Gdy występuje tyle osób, które muszą się praktycznie obyć bez garderoby, to sprawność z jaką to robią zasługuje jedynie na uznanie. Na pewno sztandarową postacią koncertu był Witold Wrona, którego zasługa jest tak dobry kontakt z widownią. Koncert Noworoczny to inicjatywa, która powinna być kontynuowana w latach następnych, tym bardziej, że w Ustroniu nie jest to koncert dla miejscowych elit, ale dla wszystkich mieszkańców. Moim zdaniem dobrze się stało, że tak to właśnie wygląda. To naprawdę budujące, że w ustroniskim Koncercie Noworocznym nie uczestniczą tylko elity polityczne i biznesowe, tak jak ma to miejsce w wielu innych miastach. To impreza dla wszystkich mieszkańców. Nie snobizm sprawił, że przyszli do Prażakówki, ale chęć posłuchania na żywo dobrej muzyki. To chyba najcenniejsza cecha tego koncertu. Poza tym na widowni zauważyłem całe rodziny i to też odnotujmy jako fakt pozytywny.

(ws)



Jeden ze zbiorowych numerów - taniec hiszpański. Fot. W. Suchta

ORKIESTRA GRA

W niedzielę 13 stycznia koło 18.00 przed „Prażakówką” spory tłumek otoczył dziewczęta z puszką i identyfikatorami Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dołączyłam i ja. Wrzuciłam symboliczne pięć złotych.

- Wszyscy byli dla nas bardzo mili - mówi Edyta Rymaszewska, która była wolontariuszką już po raz drugi.

- Zbieraliśmy pieniądze na Rynku i w jego okolicach, teraz idziemy na koncert do „Prażakówki”, bo tam powinno być sporo ludzi - poinformowała mnie Kasia Kuraczowska, zbierająca pieniądze dla Orkiestry po raz pierwszy. Obie dziewczynki są uczennicami Gimnazjum nr 2 w Ustroniu.

Na koncercie w Miejskim Domu „Prażakówka” wystąpiły dwa zespoły „Kashmir” i „Pytki Doś”.

„Kashmir” to zespół rockowy z Rybnika, grający dość mocną muzykę. Rozpiętość ich brzmienia sięga od niemieckiego „Ramsteina” do polskiego „Hej”, którego piosenki zespół też ma w swoim repertuarze. Już po kilku minutach od rozpoczęcia koncertu ruszyło się parę osób spod ścian i rozpoczęło spontaniczne „pogowanie” (niewtajemniczonym pozwól sobie wyjaśnić, że jest to rodzaj bardzo dynamicznego tańca w podskoku - nie zawsze rytmicznie w zgodzie z muzyką, ale zawsze bardzo żywiołowy - tylko dla tej „najmłodszej młodzieży”). Bawilo się w porwach do dwudziestu osób.

„Kashmir” gra od ponad trzech lat. Byli zaskoczeni zaproszeniem do występu podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Ustroniu.

- Że ktoś by nas mógł zaprosić na Wielką Orkiestrę w Rybniku to jasna sprawa. Tymczasem zadzwonił do mnie Marek Landowski, proponując występ w Ustroniu - opowiada Wojtek Maryński grający w zespole na perkusji. - Telewizja Katowice, robiąca w Rybniku centrum Orkiestry dla całego Śląska, zażyczyła sobie udziału wyłącznie zespołów znanych w skali kraju. W efekcie prawie nikt z Rybnika tam nie grał... A my mogliśmy zagrać w Ustroniu.



Kwsta na rynku.

Fot. W. Suchta

- Widocznie nie chcą robić darmowej promocji zespołom amatorskim, jakim i my jesteśmy - wyjaśnia Aneta Bajowska, młoda ale naprawdę niezła wokalistka. Jak bardzo młoda okazuje się w odpowiedzi na następne pytanie - co robią poza graniem? - Chłopcy studiuja, a ja przygotowuję się do matury - mówi Aneta. - W Ustroniu gramy po raz pierwszy. Byliśmy tu dotąd tylko na wakacjach - dodaje W. Maryński.

Drugim zespołem był „Pytki Doś” z Wisły. Na widowni znalazło się sporo sympatyków tej grupy i atmosfera nieco się ożywiła, ale



Zespół „Kashmir”.

Fot. W. Suchta

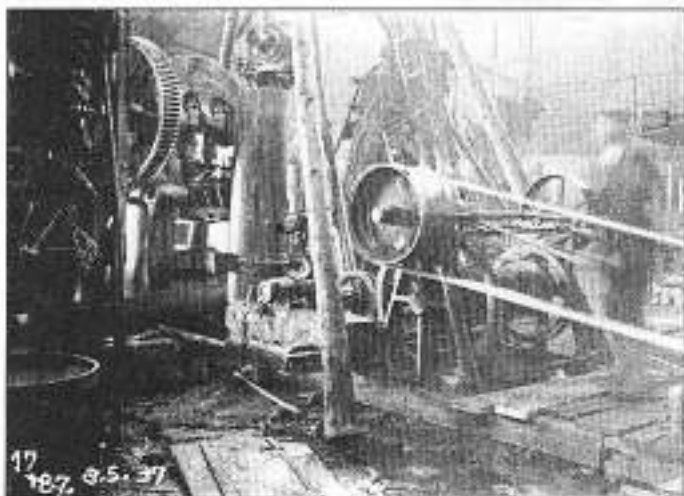
mimo ostrego i niezłego do tańczenia grania, większości widowni nie udało się ruszyć z krzeseł. „Pytki Doś” grają muzykę, którą można by chyba nazwać „ewangelicznym rockiem” - to dość ciężki, dobrze nagrany rock, z tekstami o przesłaniu ewangelicznym.

- Gramy na chwałę Jezusowi. On jest naszym Panem - powiedział przed występem wokalista Karol Madzia. Drugim wokalistą i gitarzystą jest Darek Pilech, na gitarze gra też Paweł Madzia, Andrzej Madzia na basie i Sławek Mitrega na perkusji. Mimo bardzo młodego wieku (liceum), chłopcy świetnie czuli się na scenie i naprawdę niezłe grali. Na widowni przeważały nastolatki, bo do tej grupy najbardziej trafia tego typu muzyka.

WOŚP grała już w tym roku po raz dziesiąty. Tym razem dla ratowania życia dzieci z wadami wrodzonymi, a w szczególności leczenia operacyjnego noworodków i niemowląt. W Ustroniu zebrano 13 937 zł 90 gr oraz 38 kg 800 g bilonu zachodniego oraz zachodnie banknoty - jeszcze nie policzone. Anna Gadomska

W dawnym USTRONIU

Jedno z nielicznych zdjęć przedstawiających halę ustroniskiej Kuźni w drugiej połowie lat trzydziestych. Na zdjęciu są widoczne młoty i prasy. Niektóre z nich miały napęd na transmisję. W zakładzie wykonywano wówczas różnego typu prasy, nożyce oraz wiele narzędzi, o czym świadczą zachowane w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa katalogi reklamowe. W latach 1912 - 1940 właścicielem zakładu była austriacka firma Brevillier - Urban. Podczas II wojny światowej fabrykę przejęła niemiecka firma Volkswagenwerk, która zamierzała rozbudować kuźnię i stworzyć największy tego typu zakład w Europie. W muzealnym archiwum zachowały się plany rozbudowy z 1941 r. Lidia Szkaradnik



Uprzejmie informujemy Szanownych Pacjentów, iż z dniem 1 stycznia 2002 r.

N.Z.O.Z. KLINIKA STOMATOLOGICZNA

im. prof. Meissnera, ul. Sanatoryjna 5 w Ustroniu

tel. (033) 854 47 50

zawarła kontrakt w ramach Śląskiej Regionalnej Kasy Chorych

w zakresie podstawowych świadczeń stomatologicznych i utworzyła Poradnię Leczenia Bólu (zaburzenia czynnościowe stawów skroniowo-żuchwowych) - jako specjalistyczne procedury stomatologiczne.



K. Kubala rysuje podczas wernisazu.

Fot. W. Suchta

MALARZ USTRONIA

11 stycznia w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa odbył się wernisaz wystawy prac plastycznych Karola Kubali. Na ścianach Muzeum dominują obrazy. Przyjrzeć można się również makietom projektowanych przez K. Kubalę pomników. Właściwie nie był to typowy wernisaz, a raczej uroczystość związana z rocznicą 65 urodzin K. Kubali. Przyszli więc jego znajomi, a że ma ich w Ustroniu sporo, więc w Muzeum było tłoczno. Właściwie to tłok był taki, że swobodne obejrzenie przedstawionych dzieł przełożyć trzeba było na czas po wernisazu.

Sylwetkę tego najbardziej znanego ustronńskiego plastyka, a w każdym razie najbardziej związanego z naszym miastem, przedstawił kolega ze studiów w Krakowie Jan Herma. Byli na tym samym roku, sytyliwalui rzeźbę, choć u innych profesorów. O twórczości jubilata J. Herma mówił:

- Cóż o Karolu Kubali powiedzieć. Wszyscy go znacie. Tu wyrastał - Kubala z państwem, państwo z Kubalą. Frekwencja najlepiej mówi o tym jaką sympatią i szacunkiem cieszy się jubilat. Karol Kubala dla Ustronia to już prawie legenda. Gdy przeczytałem katalog, byłem zdumiony, że tyle dokonał. Ukończył Akademię Sztuk Pięknych i właściwie jest rzeźbiarzem, ale przez długi okres czasu nie podejmował pracy rzeźbiarskiej gdyż nie było zapotrzebowania. (...) Karol Kubala był w takiej właśnie sytuacji. Skończył studia i wrócił do swojej małej ojczyzny i całym sercem poświęcił się jej. To emanuje z jego twórczości. Karol Kubala nigdy nie był artystą awangardowym. Wyznaczał sobie własne kryteria artystyczne, własne kategorie wartości i tym kategoriaiom jest wierny do dziś. Bardzo trudno jest żyć w małym mieście i poświęcić się jednej dyscyplinie, gdyż oczekiwania są bardzo szerokie w odniesieniu do tego typu ludzi. On nigdy się nie wzbraniał, zawsze był otwarty. Ile czasu i wysiłku kosztowało



I. Dzierżewicz rysuje K. Kubalę.

Fot. W. Suchta

go przekwalifikowanie się z jednej dyscypliny na drugą, on sam wie dokładnie. (...) Największą pamiątką po twórczości Karola Kubali będą właśnie obrazy. Mniejszą wagę bym przywiązywał to prac typu użytkowego. To rzeczy ulotne, wytworzone na konkretne zamówienie, z okazji jakiejś imprezy, wydarzenia. (...)

Jeżeli weźmiemy pod uwagę pomniki, to zauważyć trzeba, że Karol Kubala chodzi tu własnymi drogami. Są to pomniki niekonwencjonalne. To nie jest tradycyjnie na cokole głowa czy postać. On nieco inaczej podchodzi do pomników. Weźmy pomnik pilota Jana Cholewy. Można było zrobić popiersie na cokole i też byłby pomnik. Natomiast Kubala odniósł się do pewnych atrybutów związanych z osobą Jana Cholewy. W przypadku pomników jest takie działanie o tyle trudne, gdyż trzeba połączyć interesy zleceńodawcy z wyrazem artystycznym. Na ogół ten kto zleca chciałby w pomniku jak najwięcej treści, by wszystko powiedzieć do końca. A pomnik jest znakiem, symbolem, który ma zainteresować. Szkoda, że nie wszystkie projekty prezentowane na tej wystawie zostały zrealizowane.

Lidia Szkaradnik przypominała, że K. Kubala pomaga także innym plastynom. Co piątek dzieli się swym doświadczeniem z plastykami z grupy „Brziny”. Razem rysują, doskonałą warsztat. Zaproponowano więc jubilatowi, że skoro jest piątek po południu niech więc on sam coś narysuje. Artysta podszedł do sztalugi.

- Takiej ilości modeli dawno nie widziałem - powiedział, mając chyba na myśli publiczność, a wśród niej niejeden pozował arty-



Zyczenia od „Równicy”.

Fot. W. Suchta

ście do portretu. Następnie K. Kubala rysował dla publiczności, w tym czasie zaś Iwona Dzierżewicz-Wikarek rysowała portret K. Kubali, sytuacja więc artystycznie dość skomplikowana.

Specjalne życzenia w imieniu władz miasta przekazał skarbnik Maria Komadowska i wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina. Do życzeń dołączył się poseł Jan Szware. Wiersz Lidii Szkaradnik recytowała Danuta Koenig. Specjalnie dla jubilatki wystąpił chór ewangelicki z Bładnie, a proboszcz tamtejszej parafii Adrian Korczago przypomniał, że to właśnie z tamtej części miasta wywodzi się K. Kubala. Były życzenia od artystów z „Brzimów”, Haliny Kojmy, Bogusława Binka, Bożeny Kubiś w imieniu Towarzystwa Miłośników Ustronia. Nie zabrakło też delegacji dziecięcego zespołu „Równica”, któremu kilkakrotnie scenografię przygotowywał K. Kubala.

W wernisazu uczestniczyła także Marzena Szczotka, członek Zarządu Miasta, jak sama przyznała, znająca K. Kubalę chyba najkrócej z zebranych.

- To człowiek związany z Ustroniem, osoba lubiana w mieście i ceniona przez różne środowiska - mówi M. Szczotka. - Pana Karola poznałam cztery lata temu i od początku zauważyłam, że jest otwarty na propozycje, uczciwy, pogodny, zrównoważony. To w nim cenię i za to szanuję. Pan Karol z małżonką tworzą wspólną parę. Składając im życzenia powiedziałam o tym, że w tych 65 latach szmat czasu przeżył właśnie z małżonką. Patrząc na ich twarze widać tę iskrę, której należy życzyć wielu młodym na długie lata.

Z okazji wystawy w Muzeum ukazał się katalog „Karol Kubala. Przegląd twórczości”. Zamieszczono w nim prace artysty, oraz skróty opis jego drogi twórczej.

Wojciech Suchta

W setną rocznicę śmierci ANDRZEJA BRODY

Wśród zasłużonych dla Ustronia z pewnością znajduje się Andrzej Broda (1832-1902), długoletni burmistrz, działacz narodowy i społeczny, a że 15 stycznia minęła setna rocznica jego śmierci warto przypomnieć nieco faktów i przybliżyć tę postać.

Andrzej Broda pochodził z Góleszowa. Ukończył gimnazjum ewangelickie w Cieszyńcu oraz kurs modelarstwa i rzeźbiarstwa meblowego we Wiedniu. Pracował w ustroniskiej odlewni w charakterze modelarza, a po zawarciu związku małżeńskiego przeprowadził się do Ustronia, gdzie założył warsztat stolarstwa artystycznego, który w krótkim czasie stał się znany i ceniony na Śląsku Cieszyńskim.

Już w 1867 r. Broda został wybrany do miejscowego Wydziału Gminnego. Od tego czasu należał do sekcji budowniczej i prawniczej, której został przewodniczącym, a od 1882 r. niemal do śmierci pełnił funkcję przełożonego gminy w Ustroniu. Za jego czasów Wydział Gminny, w którym większość członków była narodowości polskiej, prowadził księgi protokołów po polsku, starał się też by nauczyciele przyjmowani do ustroniskich szkół umieli dobrze posługiwać się językiem ojczystym zdecydowanej większości uczniów.

Był jednym z założycieli Kasyna Rolniczego powstałego w 1874 r. i Towarzystwa Upiększenia Ustronia powstałego w 1888 r. Popierał też rozwijającą się wówczas działalność

kulturalną polskich stowarzyszeń. Podczas dwudziestoletniego pełnienia przez niego funkcji burmistrza powstało wiele znaczących dla miasta inwestycji. W 1882 r. Ustron został uzdrowiskiem austriackim, w 1888 r. doprowadzono kolej do naszej miejscowości, w 1894 r. wybudowano ratusz, a w 1901 r. Zakład Kąpielowy. Za jego czasów starano się o lokalizację sądu powiatowego w Ustroniu, co podniosłoby prestiż naszej miejscowości. Broda działał także w Powiatowej Radzie Szkolnej i w Powiatowym Wydziale Drogowym.

W dniu 26 stycznia 1899 r. nastąpiła dekoracja burmistrza Brody Złotym Krzyżem Zasługi. W przeddzień tej uroczystości Wydział Gminny w Ustroniu urządził pochód z lampionami z udziałem licznej publiczności, co świadczyło o popularności długoletniego polityka. Po jego śmierci w biurze Wydziału Gminnego zawieszono jego portret, który pozostał tam do II wojny światowej. Po wojnie jedną z ulic w centrum miasta nazwano jego imieniem. Zasługi Brody przypominano też podczas uroczystości 100-lecia ratusza w Ustroniu, które zorganizowano w czerwcu 1994 r. w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Ta krótka notatka zamieszczona w 100-letnią rocznicę śmierci jest kolejnym wyrazem pamięci o zasłużonym ustronisku.

Lidia Szkaradnik



Andrzej Broda

10-LECIE CHÓRU „GWIAZDKI I PROMYKI”

Dziecięcy chór „Gwiazdki i Promyki” powstał 10 lat temu przy Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Ustroniu z inicjatywy i pod kierunkiem katechetki Urszuli Śliwki - absolwentki ChAT w Warszawie. Zadebiutował w grudniu 1991 r. na uroczystości adwentowo-świątecznej w SP-2 w Ustroniu.

Początkowo chór śpiewał przy akompaniamencie Marioli Walach na organach i Leszka Walacha na gitarze. Od wielu lat aranżerem - pieśni i koled - jest znakomity ustroniski muzyk Janusz Śliwka. Przez kilka lat z chórem współpracowała nauczycielka muzyki SP-2 Stanisława Kohutek, a opiekunem był dr Jerzy Podzorski. Sponsorem kilkakrotnie była Firma „Uplex”.

„Gwiazdki i Promyki” poprzez śpiewanie nie tylko uczestniczą w życiu swojej parafii ale i sąsiednich: w Cieszyńcu, Bazanowicach, Góleszowie, Istebnej, Salomopolu, Wiśle, Bielsku-Białej a nawet w Opolu, Krakowie, Karpaczu oraz w kościołach katolickich na terenie Czech. Wielokrotnie koncertowali w sanatorium i szpitalu w Ustroniu, a także w domach opieki w Dziegielowie i Ustroniu. Co roku biorą udział w uroczystości adwentowo-świątecznej w SP-2, od wielu lat w koncercie charytatywnym na rzecz LOTE pt. „Dzieci śpiewają koledy” w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszyńcu oraz w koncertach charytatywnych na rzecz dzieci niepełnosprawnych organizowanych przez stowarzyszenie „Młodzi dla Ustronia”.

W ciągu dziesięciu lat przez chór przewinęło się ponad 90 osób, które wykonały około 60 pieśni w języku polskim, angielskim i hebrajskim. Aktualnie chór liczy 24 dzieci. Śpiewają, bo lubią śpiewać, ale przede wszystkim śpiewają, gdyż mają świadomość, że swoim śpiewem chwalą Boga, ponieważ „dobrze jest śpiewać Bogu naszemu, bo to wdzięczna rzecz”. Do grona solistów na przestrzeni 10 lat należeli: Majka Kozok, Ewa i Jadwiga Kłapa, Agnieszka Jochacy, Katarzyna Łazar, Henryk Zwierzykowski, Joanna Kalinowska, Aneta Szarzec, Paweł Łazar, Sławomir Kuś, Joanna Korczago, Ewa Kozok, Kamil Zwierzykowski i Magda Zborek. „Na świat przyszedł pokój nieś” to tytuł kasety magnetofonowej, którą nagrał chór kilka lat temu. Niedawno została nagrana kaseta video.

Koncert z okazji 10-lecia odbył się 9 grudnia br. podczas nabożeństwa rannego w kościele ewangelicko-augsburskim w Ustroniu, a połączony był z gratulacjami i podziękowaniami ks. proboszcza dr Henryka Czembora, delegacji Rady Parafialnej i Chóru Kościelnego. Dalsza część miała miejsce po nabożeństwie na Parafii, gdzie oprócz powinszowań od Stowarzyszenia Kobiet Ewangelickich i Marzanny Korczago w imieniu rodziców było m.in. wspólne śpiewanie, słuchanie opowiadań w miłej, rodzinnej atmosferze.

Najważniejszą rolą chóru „Gwiazdki i Promyki” jest śpiewane zwiastowanie dobrej nowiny na chwałę Najwyższego, jak również ku radości ludzi. Potwierdzeniem tego niech będzie fragment koledy z repertuaru chóru:

*„Chwómy te chwile świętości jak bombkę piękną i kruchą
Niech świat latarnia w ciemności, niech krzepi serca otuchą,
Póki opłatek dzielony, oczy łzą ciepłą nam szklą
Świat jeszcze nie jest stracony, świat nie do końca jest zły”*

Elżbieta Sikora



Gwiazdki i Promyki podczas występu w kościele ewangelicko-augsburskim w Ustroniu.

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu zaprasza na Koncert koled i pastorałek, który odbędzie się w piątek, 18 stycznia o godzinie 17.30 w MDK „Prażakówka”.



Koncert prowadziły K. Raszka i P. Moskała. Fot. W. Suchta

NIEBU ZIEMIA

Już po raz trzeci członkowie Stowarzyszenia Młodzi dla Ustronia zorganizowali w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” przedświąteczny koncert ekumeniczny. Tym razem dochód z imprezy przeznaczono na zakup gwiazdkowych prezentów dla dzieci z biednych ustronińskich rodzin oraz dla bezdomnych z ośrodka mieszkającego się przy parafii Dobrego Pasterza w Ustroniu Polanie.

Każdy człowiek jest darem, a największym darem jest człowiek w potrzebie.

Sens naszej dobroci polega na tym, aby w potrzebującym zobaczyć Boga.

Zatem gdy człowiek potrzebujący zapuka do Twoich drzwi otwórz mu. – mówił na początku koncertu ks. Alojzy Wencel.

Do udziału w programie organizatorzy zaprosili zespoły nie tylko z Ustronia, ale również z sąsiednich miejscowości. I tak wystąpiły: Gwiazdki i Promyki prowadzone przez Urszulę Śliwkę, Skoczów reprezentował zespół Junior pod kierownictwem Franciszka Cebuli. Wielu duchowych wrażeń publiczności zebranej w MDK Prażakówka w Ustroniu dostarczył zespół Marcin z Wisły.

Odbędzie się również licytacja. Szczęśliwymi nabywcami prac artystki z Cisownicy Małgorzaty Gross zostali starosta cieszyński Witold Dzierżawski oraz burmistrz Ustronia Ireneusz Szarżec. Koncert prowadziły dziennikarka radia CCM Katarzyna Raszka oraz najmłodsza członkini stowarzyszenia Patrycja Moskała.

Zarząd Stowarzyszenia Młodzi dla Ustronia serdecznie dziękuje wszystkim tym, którzy pomogli przy organizacji imprezy: Krystynie i Krzysztofowi Wróblewskim – właścicielom hurtowni Smakosz za pomoc finansową, pracownikom Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki w UM za osłonięcie koncertu i pomoc w przygotowaniu imprezy, a także dyrektor MDK Prażakówka za gościnność. (kr)



Zespół F. Cebuli.

Fot. W. Suchta

DROGA DO GWIAZD

Ustron doczekał się wschodzącej gwiazdki estradowej, młodej, 18-letniej Karoliny Kidoń, mieszkającej nieopodal ratusza. Rok 2001 okazał się dla niej wyjątkowo szczęśliwym. Spośród dwóch tysięcy kandydatów uczestniczących w katowickich przesłuchaniach do telewizyjnego programu „Droga do gwiazd”, w pięcie wybranych osób znalazła się także Karolina. W kwietniu ubiegłego roku mieliśmy okazję obejrzenia jej występu w „Drodze do gwiazd” (TVN) w piosence p.t. „We Are Family”.

Przebieg znakomicie zaprezentował walory głosowe dobrze zapowiadającej się piosenkarki, czego potwierdzeniem były słowa prowadzącego koncert Zbigniewa Wodeckiego, iż Karolina jest talentem o wielkim bogactwie w głosie. Zdaniem wielu osób pracujących w branży, właśnie ona powinna być zdobyć pierwsze miejsce, otwierające drzwi do przyszłej kariery zawodowej. O tym, że jest tego warta świadczy ponowne zaproszenie do udziału w „Drodze do gwiazd”, której emisja miała miejsce 29 grudnia ubiegłego roku. Tym razem Karolina wykonała utwór „Lawa” z Małgorzatą Ostrowską. Zapewne duet z Krzysztofem Cugowskim z „Budki Suflera” byłby jeszcze ciekawszy, ale trudno się mówi – choroba nie wybiera.

Niewątpliwie Karolina Kidoń jest osobą utalentowaną, najbardziej preferującą jazz i swing. Godna jest tego, aby znalazł się sponsor, który pomógłby jej nagrać tzw. demo. Ta podstawowa wersja reklamy dałaby możliwość pokazania w całej okazałości walorów głosowych ustronińskiej adepty sztuki estradowej w instytucjach decydujących o drodze do popularności, do prawdziwego zaistnienia w koncertach profesjonalnych jak na przykład Debiuty w Opolu, a w przyszłości na rynku fonograficznym.

W najbliższym czasie przed Karoliną matura, potem egzamin na Akademię Muzyczną. Wierzę, że znajdzie się ktoś, kto stworzy image młodej artystki, otoczy jej talent mecenatem, będzie go rozwijał, a co najważniejsze – pomoże w pokonaniu przeróżnych barier. Jestem w stu procentach pewna, że „gra jest warta świeczki”.

Elżbieta Sikora

PZU WARTA POLONIA ENERGOASEKURACJA

pośrednik Maria Nowak
Filia LO, Rynek 4, 854-33-78
wtorek 8-16.30, środa 9-15 (tylko
nieparzyste dni miesiąca), piątek 8-13,
ul. Dominikańska 28, 854-32-04
codziennie po 16, soboty 9-13

UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE KOMUNIKACYJNE

KSERO GRA 45-460 USTRON
ul. Ogrodowa 9A
tel./fax (033) 854 36 40
tel./kom. 0603745692

KSEROKOPIARKI

SPRZEDAŻ, SERWIS, WYNAJEM

TONERY do wszystkich typów koparek

Tusze, Cartridge do drukarek

KSERO A4-A0, ECOLOR laser

AUTORYZOWANY DEALER I SERWIS NASHUAPEC

Uprzejmie informuję, że od
dnia 24 grudnia 2001 r.
Przychodnia Weterynaryjna
w Ustroniu, ul. Grażyńskiego 5
jest czynna codziennie
w godzinach 8.00 - 11.00
i 17.00 - 18.00,
soboty 8.00 - 10.00.

Telefon Przychodni 854-34-93
dr n.wet. Zbigniew Blimke

Metal - Plot

wykonuje

BRAMY PRZESUWANE

i skrzydłowe,

kute, ozdobne,

przemysłowe (automatyka),

ogrodzenia, kraty, balustrady

MONTAŻ I DOWÓZ GRATIS

Cieślak Marek, Ustron, ul. Domi-

nikowska 24a, tel. 854-51-06

tel. kom. 0601-516-834

KARNAWAŁ 2002

Hotel „USTROŃ”

organizuje wieczorki taneczne

w każdą sobotę od godz. 20.00

wstęp wolny - zapraszamy

REZERWACJA TELEFONICZNA

854-22-05 NON STOP

LIST DO REDAKCJI

Ceny z Zachodu, balagan ze Wschodu!

Zima jest dla wielu „przedsiębiorczych” okazją do nabijania kasy sobie, a turystów w butelkę.

Tak czyni Kolej Linowa na Czantorii. Śnieg pada i pada tej zimy, tak że obsługa parkingu ukrywa się w budce przed łopatą do odgarniania śniegu. Za takie pieniądze? Nie mamy odpowiedniego ciągnika - słyszę odpowiedź.

Śnieg pada i pada, a ratniki schowane na lato. Po co przygotowywać trasę, ubić śnieg na gorsze czasy? I tak narciarze zjadą, przecież zapłacili ... jak za komuny, bo to ta sama góra, ale ceny wyciągów już jak w St. Moritz.

Szkoda, że automaty do koszenia nie działają, tylko jeden „piśmienny” rysuje krzyżki na chip karcie - przykład z 2 stycznia 2002 r. To Europa?

Ważne że dyrekcja siedzi w ciepłym pokoju. Była do wiosny! Z poważaniem

Marek Wielopolski (adres niemiecki - nieczytelny)

Zarząd Miasta Ustroń
43-450 Ustroń ul. Rynek 1

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Opracowanie projektu technicznego kotłowni gazowej dla Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu wraz z przyłączem sieci gazowej

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego (pokój nr 33) w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ lub za zaliczeniem pocztowym. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do 25.01.2002 r. do godz. 11.00.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg - Projekt techniczny kotłowni gazowej dla SP - 2 w Ustroniu wraz z przyłączem gazowym.** Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Naczelnik Wydziału Inwestycji i Gospodarki Gruntami mgr inż. Andrzej Siemiński (tel. 857-93-20). Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 25.01.2002 r. o godz. 14.00. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Zamawiający nie dopuszcza składania oferty wariantowej.

ZARZĄD MIASTA USTRONIA
43-450 Ustroń ul. Rynek 1

zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Oznakowanie pionowe ulic na terenie Miasta Ustronia w 2002 r.

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Inwestycji Architektury i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego (pokój nr 33) w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ lub za zaliczeniem pocztowym (cena: 20 zł.). Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do 25.01.2002 r. do godz. 10.00. Koperta powinna być odpowiednio oznaczona: **Przetarg - oznakowanie pionowe Miasta Ustronia.** Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Naczelnik Wydziału Inwestycji Architektury i Gospodarki Gruntami mgr inż. Andrzej Siemiński (tel. 857-93-20). Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 25.01.2002 r. o godz. 13.30. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Miejsce realizacji: Miasto Ustroń. Zamawiający nie dopuszcza składania oferty wariantowej.



Zima - najlepsza pora dla domatora.

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Ustronia przypomina, że zgodnie z ustawą z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. nr 132, poz. 662 z późn. zmianami) właściciel nieruchomości zapewnia utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie: sopli i nawisów śnieżnych z dachów stwarzających zagrożenie dla przechodniów, błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń chodników położonych wzdłuż nieruchomości. Uchybienie tym obowiązkom rodzi jego odpowiedzialność cywilną za powstałe w związku z tym szkody.

Burmistrz Miasta
Ireneusz Szarzec

Chcesz budować...

...domek Twoich marzeń albo
duży obiekt mieszkalno-usługowy?

Zwróć się do doświadczonego inżyniera budowlanego, który na wstępie udzieli Ci bezpłatnej porady.

„Domator”

PROJEKTY BUDOWLANE
- OCENY TECHNICZNE - NADZORY



mgr inż. Jaromir Bohoniuk
Ustroń, ul. Wantuly 9 b
tel./fax (033) 854 30 11



Śnieżna widownia.

Fot. W. Suchta



Za parking można zapłacić...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grawczyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Wideozestawienie cyfrowe,
Tel. 854-43-57

Wideozestawienie. Tel. 0-608-154-014

Do wynajęcia umeblowany pokój pan lub studenta. Tel. 854-71-37

Profesjonalny serwis RTV-SAT. Sony, Panasonic, Philips, Grundig, Pioneer, Samsung, LG, Sharp, telefony, faxy, CB-Radio, monitory, Play Station, rozkodowywanie radio-odbiorników, Ustroń, Daszyńskiego 26, Tel. 0-605-311-548

Biuro rachunkowe – pełny zakres usług. 854-47-20

Ustroń, os. Cieszyńskie – wynajem umiarkowane M-2. Tel. 854-25-49

Spodnie – sprzedaż, szycie na miarę; damskie, męskie; ekspresowo. Ustroń, 9 Listopada 3. Tel. 854-47-68, 854-21-88.

Komputer Adax Alfa 633CL – sprzedaż. Tel. 854-39-76

Koncepty z fryzji,
Tel. 0-505-330-016

Wycinka drzew. Tel. 854-44-98

Okna PCV – promocja zimowa, rabat 30%, Ustroń, ul. Skoczowska 47c (obok kolektory Lotto). Tel. 854-53-98

Dywanotryszenie,
854-38-39, 0-602-704-384

Usuwanie śniegu oraz oblodzeń z dachów. Tel. 854-20-33, 854-10-80

Cyklinowanie, podłogi – układanie, stolarnia. Tel. 0602-395-157, 854-29-52

DYŻURY APTEK

Od 17-19 stycznia apteka Myśliwska, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.
Od 20 do 22 stycznia apteka Centrum, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.
Od 23 do 25 stycznia apteka Pod Najadą, ul. 3 Maja 13, tel. 854-24-59.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



... można się też na parkingu ukryć.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron-kultura.enter.net.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustrońa ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarskiego (juniora) „Wesole”

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty, niedziele 9 - 13.

Wystawy czasowe:

- Wystawa twórczości Karola Kubala - od 10.01. do 15.02.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej
- Chrząszcze, motyle, muszle, skamienia z kolekcji Tomasza Gazurka

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08

Muzeum czynne: od 9 - 17.

- Stała wystawa etnograficzna i czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B.K. Heczko
ul. Błaszczyńska 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail: bpiwaj@polska.com

Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesole”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Eugenii Adamczak, Iwona Konarska, Karol Kubala, Jan Szemek i inni).

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

Rynek 1

- Malarstwo Elżbiety Szolomink i twórców beskidzkich,
- Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.30 do 17.00, soboty od 9.30 do 13.00.

MIĘJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854-45-22, fax 854-18-14

- Klub Świecieln dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),
- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00,
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży
- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA” - Ustroń, ul. Słoneczna 7

poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 20.00

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOOLIKÓW - Ustroń, Słoneczna 7

— grupa AA czwartek 17.30 - 19.30

— grupa dla współuzależnionych wtorek 17.30 - 19.30

KULTURA

- | | | |
|--------|-------------|---|
| 18.01. | godz. 17.30 | Koncert kolęd w wyk. zespołu Towarzystwa Kształcenia Artystycznego - MDK „Prażakówka” |
| 20.01. | godz. 9.30 | Koncert kolęd w wyk. zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej w czasie mszy św. - kościół katolicki pw. św. Klemensa |
| 24.01. | godz. 16.30 | Kocham Babcię i Dziadka - występ dzieci z kolekcji zainteresowań MDK - MDK „Prażakówka” |
| 26.01. | godz. 19.00 | Przedstawienie bożonarodzeniowe w wyk. zespołu z Frysztatu (Czechy) |

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

- | | | |
|-----------|-------------|--|
| 17.01. | godz. 17.00 | American Pie 2 - komedia (15 l.) |
| | godz. 18.45 | Braterstwo wilków - horror historyczny (15 l.) |
| 18-24.01. | godz. 17.00 | Tryumf Pana Kleksa - aktorsko-animowany (7 l.) |
| 18-24.01. | godz. 18.45 | Guleczka jak myślisz - komedia (15 l.) |
| 18-24.01. | godz. 20.30 | Oczy anioła - thriller (15 l.) |

Kino premier

- | | | |
|--------|-------------|------------------------------------|
| 17.01. | godz. 21.15 | Cześć Tereska - obyczajowy (15 l.) |
|--------|-------------|------------------------------------|

JEDEN DYŻUR

Przy nartostradach, wyciągach narciarskich dyżury pełnią goprowcy. O tym jak dyżury te wyglądały trzydzieści lat temu opowiada długoletni członek GOPR Jan Misiorz.

Każdej jesieni ratownicy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego spotykają się dwukrotnie. Po raz pierwszy w Dniu Ratownika i jest to podsumowanie roku Grupy Beskidzkiej GOPR. Drugie spotkanie ma charakter techniczny - ustalamy dyżury. Na tym spotkaniu technicznym każdy podaje swoje propozycje, gdzie chce dyżurować. Kiedyś stacji ratunkowych było mało, przybyło ich wraz z powstaniem wyciągów i innych obiektów w górach.

Wspomnę rok 1970. Na spotkaniu technicznym podaliśmy miejsca, w których chcemy dyżurować. Młodszych ratowników wysyłano na najdalsze stacje np. na Stożku, Błatniej, Baraniej Górze. Na dyżur wychodziło się już w piątek, tak by w sobotę rano być w pełni przygotowanym, a kończyło się o zmroku w niedzielę. 8 lutego 1970 r. wyszedłem na dyżur na Baraniej Górze, a konkretnie na Przysłopie w starym drewnianym schronisku, dawnym zamczku myśliwskim. Dochodzi się tam kilkoma drogami, ja najbardziej lubiłem tą z Kubalonki przez polanę Szarcule, Stecówkę. Latem przejście tej trasy trwa ponad dwie godziny, zimą ponad cztery. W schronisku na Stecówce znałem właściciela prowadzącego je jeszcze przed wojną, znakomitego człowieka Michała Legierskiego. Miałem na Stecówce kilka kursów narciarskich i tak zaprzyjaźniliśmy się. Wtedy też szedłem z Kubalonki na Stecówkę. Ratownik ma dość duże obciążenie, bo nosi ze sobą narty, apteczkę, prowiant. Gdy dochodzi się już do Stecówki jest moment gdzie można zjechać na nartach prosto do schroniska. Przypiąłem narty i zacząłem zjazd. Nagle z lasu wyskoczyło dwóch mężczyzn krzycząc: „Stój!” Trochę przestraszony dojechałem do schroniska, tymczasem tych dwóch cały czas leciało za mną. Słyszając zamieszanie wyszedł na zewnątrz Michał Legierski. Tymczasem tych dwóch już mnie legitymowało. Pytam co się stało, a wtedy M. Legierski wytłumaczył mi, że jest u niego nadzwyczajny gość. Był to premier Józef Cyrankiewicz, który tak jak pan Michał był więźniem obozu w Mathausen. Zaprzyjaźnili się i co roku, gdy J. Cyrankiewicz przebywał w Zamczku, M. Legierski zapraszał go do siebie na kolację. M. Legierski miał stadko owiec, bydło, gospodarstwo, a z kolei J. Cyrankiewicz lubił wyroby takie jak żetyca, mulka, świeże maselko. Poproszono mnie do środka, ale nie do pomieszczenia w którym siedział premier. Poczęstowano mnie specjalami gospodarstwa. Dostrzegłem w pokoju premiera buteleczkę przedwojennej wódki, której kilkadziesiąt butelek zachował M. Legierski. Wódkę tę wyciągał tylko z okazji przyjazdu J. Cyrankiewicza i na Święta. Zjadłem coś, wypilem ciepłą herbatę i ruszyłem w kierunku Baraniej Góry. Rzecz jasna krzyczący z mną mężczyźni byli osobistą ochroną premiera.

Na dyżur dotarłem bardzo późno. Pod Baranią nie było dla goprowca specjalnego pomieszczenia. Dostałem malutki pokójek. W sobotę rano wyszedłem na narty, sprawdziłem trasy wokół schroniska, zjadłem obiad, a wieczorem kierownik zaprosił mnie na kolację. Po kolacji przyszła do mnie bufetowa z jakimś plecakiem i poinformowała, że biegacz narciarski z Koniakowa idąc do domu z obozu kondycyjnego ze Szczyrku, przechodził przez Skrzyczne, Malinowską Skałę, Zielony Kopiec. Po drodze spotkał jakąś panią, która dała mu plecak i prosiła, by zawiadomił ratowników. Wyraźnie utykała na jedną nogę. Szybko się przebrałem, wziąłem narty, apteczkę i wyszedłem przed schronisko.



Jan Misiorz na dyżurze w 1970 r.

Tam podszedł do mnie instruktor narciarski i mówił: „Kolego, pomogę ci. Jestem kandydatem na ratownika w Grupie Krynickiej GOPR.” Stwierdziłem, że pomoc bardzo się przyda, gdyż z Baraniej do schroniska wiodą dwie trasy - szlak i nartostrada, mogłem więc się z utykającą turystką minąć.

Gdy z kolegą z Krynicy około godziny 22 spotkaliśmy się pod szczytem, okazało się, że nikogo nie napotkaliśmy. Ruszyliśmy dalej w kierunku Wiślańskiej Magury i Zielonego Kopca. Co ciekawe po drodze były tylko ślady biegacza. Śniegu było bardzo dużo i idąc zapadaliśmy się.

Jak długo mam na was czekać - to pierwsze słowa kobiety spotkanej dopiero za Malinowską Skałą. Jakie było moje zaskoczenie, gdy okazało się, że pani G. była rewidentką i robiła remanenty w schroniskach PTTK. Pracowała w dyrekcji w Bielsku-Białej i szła na remanent do Przysłopia. Wzięła mapę, a letni szlak ze Skrzycznego na Baranią to trzy godziny drogi. Zimą niestety idzie się dwa razy dłużej. Rewidentka zjeżdżając z Malinowa skrzyła nogę. Oczywiście uszywniliśmy skrzywienie i wolniutko ruszyliśmy do schroniska. Po północy byliśmy na szczycie Baraniej, skąd już kobietę zwoziliśmy na plecach.

W schronisku, gdy tylko pani G. doszła do siebie mówi: „Panie kierowniku, proszę wszystko przekazać. Robimy remanent.”

Kierownikiem był Czesław Zontek. Było już około drugiej w nocy i słysząc co mówi pani G. o mało nie zemdlał. Pani G. natomiast dostała herbatę, założyłem jej szynę, opatrunek i po 15 minutach już spała. Tymczasem do kierownika przyjechał ojciec ze wspaniałymi wyrobami z zabijaczki. Trochę posiedzieliśmy, popowiadaliśmy i tak nam minął czas do rana. O godzinie 7.30 razem z kierownikiem zapakowaliśmy panią G. do toboganu i zwieźliśmy w dół, aż do mostu, gdzie obecnie zaczyna się zaporę. Tam przekazaliśmy ją do karetki pogotowia i ruszyliśmy w drogę powrotną, czyli 7 kilometrów, a dalsze 7 kilometrów czekało mnie jeszcze wieczorem po zakończeniu dyżuru, by dostać się do domu. Wróciłem ostatnim autobusem.

Gdy później policzyłem, to w ciągu jednego dyżuru przebyłem około 50 kilometrów zimą w górach.

Był to jeden z wielu moich dyżurów pod Baranią Górą

Renata Ciszewska - Kierownik
Artystyczny DER „Równica”
zaprasza wszystkie dzieci
w wieku przedszkolnym
od 4 - 7 lat
na zajęcia rytmiczno-
muzyczne
jako przygotowanie do DER
„Równica”.
Zgłoszenia pod numerem tel.
854-34-71.

“MEDICA” S.C.
Ustroń, ul. Drozdów 6
tel.: 854-56-16
pn-pt 7.00 - 21.00,
sobota 7.00 - 16.00.
- ginekologia / badania USG
- gastroenterologia
- gabinet lekarza rodzinnego
- chirurgia krótkoterminowa
w tym laryngologia
- poradnia terapii uzależnienia
i współuzależnienia
Umowa z Śląską Kasą Chorych



Tak skacze A. Broda.

Fot. W. Suchta

USTROŃSKIE AKCENTY

Po Grzegorzu Śliwiec rośnie następny dobry skoczek narciarski w Ustroniu Polanie. Artur Broda jest uczniem VI klasy szkoły Podstawowej nr 3 w Polanie, na skoczniach zaś reprezentuje barwy klubu „Wisła-Ustronianka” w Wiśle. Na przełomie roku wygrał zawody w kategorii młodzików (roczniki 1988-89) o Miśtrzostwo Małopolski. Zwyciężył zarówno w otwartym konkursie skoków jak i w kombinacji norweskiej. Podobnie było w Wiśle 5 stycznia podczas zawodów o Puchar Ustronianki. A. Broda ponownie był najlepszy w swej kategorii wiekowej skacząc na skoczni w centrum K-40 39 i 40,5 m. A. Broda wyprzedził kolegę klubowego Jarosława Poloczka. Również w dwuboju klasycznym zdecydowanie zwyciężył młody narciarz z Ustronia. W pozostałych kategoriach zwyciężyli: dzieci młodsze na K-17 i dzieci na K-23 - Paweł Słowiak KS Wisła-Ustronianka, juniorzy młodsi K-40 - Stefan Hula ze Szczyrku.

W konkursie obok chłopców wystąpiły siostry bliźniaczki Magdalena i Małgosia Kędziorówny. Tym razem na skoczni K-17 lepsza okazała się Magdalena skacząc na odległość 13,5 i 14 m. Kibice żywo dopingowali dwie odważne dziewczęta. Zawodom obok rodziców i publiczności przyglądał się główny sponsor klubu w Wiśle, znany ustronjski przedsiębiorca Michał Bożek i poseł z Ustronia Jan Szwarc. Tak więc ustronjskie akcenty podczas skoków w Wiśle nie brakowało.

(ws)

Powtórka z kómuny

Jako myślicie, ludeczku złoci, czy je to możliwe, co by dzisiaj, dwadzieścia lat po tym, jako był w Polsce stan wojenny, poczuć się tak, jak za nieboszczki kómuny? Jo sie tak poczuła niedawno tymu w niedziele rano. A było to tak:

Tak mi akurat przypadło, że w te niedziele musiała być w robocie i to już na szóstem rano. Nastawiłam se w sobotę wieczór dwa budziki, co by zdorzyć na autobus, kiery jedzie ku Skoczowu rano po pióntej. Potym w niedziele autobus ku Skoczowu dziepro kole ósmej, a jo miała pecha i zaspadała. „Nó, to spani bydzie mie drogo kosztowało. Bydym musiała pojechać do roboty taksówkóm” - pomyślałam.

Ale tam, kany miyszkom, postoju taksówek nima, tót pojechałam autobusym o szwierć na siódmóm na rynek do Ustronia. „Wsiadym do taksówki i roz dwa bydym w robocie” - myślałam se. Żle tech jednak myślała. Na postoju nie było ani jednej taksówki! Wystowcie se, ludeczku złoci - ani jednej! „Nó, przece zaraz jakosi taksa przijedzie” - pomyślałam se. Ale marno to była nadzieja. Musiałam czekać na taksówkę przeszło pół godziny, aż kanski do siódmej! I wtynczas tech sie poczuła jak za nieboszczki kómuny. Pamiyntocie jeszcze ty ogónki na postojach taksówek? Jak jyny jako taksówka nadjyżdżała, wszystkim sie strasznie zaczynalo śpiychać i każdy chcioł już jechać. Teraz taksówki stojóm na postoju i czekajóm, aż sie kiery zlituje i wsiednie. Tak przeważnie bywo, ale w tamtóm niedziele akurat ni!

Taksiorz, kiedy przijechał na postój dziepro kole siódmej, prawil, że isto ci taksiorze, kiery jeżdżili przez noc, pojechali już do chałupy, a insi jeszcze nie zdorzyli na postój przejechać. A jo, jak tech czekała na postoj, poczułam sie, jak w te niedziele dwadzieścia lat tymu, jak zaprowadzali tym stan wojenny. Tech był śniyg i tak jakosi dziwne cicho... Tót tech tech se myślała, czy czasym sie co nie stało. Nó bo czy to je normalne, co by w mieście-uzdrowisku w niedziele rano czekać tak długo na taksówkę? Przeca tu wczasowicze przijyżdżajóm i dycki kierysi może taksówki potrzebować. Wtynczas śniyg se pięknie pumalutku padał, żodnej fujawicy, gradobicia ani trómbi powietrznej nie było, co by auta nie poradziły jeździć. Tót po dzisio nie wiy, czymu tech miała w tamtóm niedziele takóm „powtórke z kómuny”. Jak bych jeszcze ku tymu poczuła sie o dwadzieścia lat młodszo, to rozumiym. Ale jyny tech niepotrzebnie wymarzyła i tela.

Hanka

POZIOMO: 1) pęk winogron, 4) trunek do mięsa, 6) pęd, 8) płynie przez Bydgoszcz, 9) ciepły chwast, 10) krajowy producent zegarów, 11) port na Klusiu, 12) marmur rybka, 13) sąsiad Pawlaka, 14) straszny w operze, 15) obronna, 16) w świecy, 17) syn Dedala, 18) Agencja Prasowa „Novosti”, 19) kuzyn wróty, 20) słonina za wschodnią granicą.

PIONOWO: 1) łowny ptak, 2) rzadki ptak, 3) duże drzewo, 4) strażnik, 5) śpiewana z ariami, 6) miasto w Kazachstanie, 7) nadworny malarz St. Augusta, 11) trwogi lub radości, 13) zaroślach.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 25 stycznia.

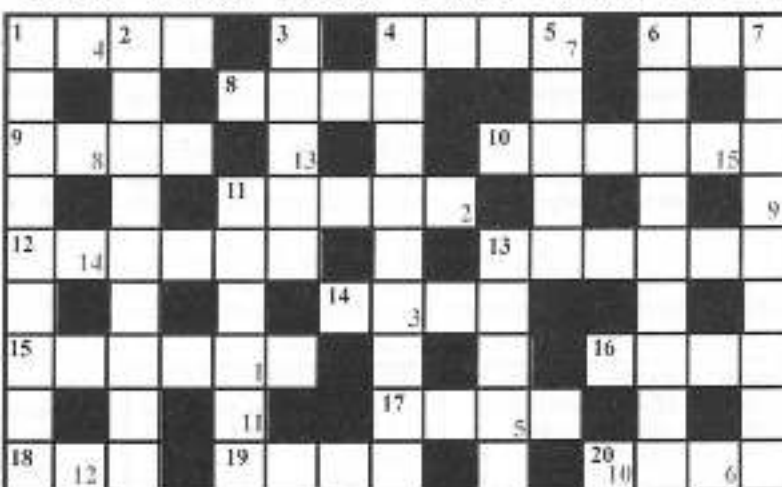
Rozwiązanie Krzyżówki z nr 51/52

NA BOŻE NARODZENIE WESELI SIĘ WSZYSTKO STWORZENIE

Nagrodę 100 zł otrzymuje **DARIA JAWORSKA** z Ustronia, ul. Leśna 79. Upominek Mokate otrzymuje **GRAŻYNA GOMOLA** z Brennej, ul. Pilarzy 48. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Typodruk: Biuro Miejskie, Redakcja: Zespół, Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta, Redakcja Programowa: Stanisław Malin, Stanisław Niemcewicz, Marzena Szażółka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzeżony subiekt prawa przedrukowywania, dokonywania skróów i zmiany tytułów w wydawnictwach. Tekstów nie zamierzamy redagować, nie zmieniamy. Odrzucającego przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8:00-16:00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronjska, Druk: FIO „Capri” - Drukarnia „BESKIDY”, Ustron, ul. Dąbrowskiego 26, tel. 854-45-84. Indeks nr 359912, Numer zamknięty 11.01.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 18.01.2001 r.